

Od redakcji

Mija kolejny rok – rok wytężonej pracy i niestety kolejny rok zmagania z problemami związanymi z funkcjonowaniem organów egzekucji sądowej, działalnością egzekucyjną i działalnością organów samorządu zawodowego. Nikt się chyba nie spodziewał, że jedno z najważniejszych osiągnięć III Rzeczypospolitej, jaką jest samorządność zawodowa, będzie negowane i niszczone – pod hasłem walki z „korporacjami” i próbą powrotu do czasów, kiedy o wszystkim decydowała władza ustawodawcza, bez uwzględnienia głosów środowiska zawodowego. Tymczasem Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (art. 17 ust. 1) gwarantuje istnienie samorządów zawodowych reprezentujących osoby wykonujące zawody zaufania publicznego. Celem samorządów jest sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Realizacja tej konstytucyjnej zasady zagwarantowana została w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, gdzie w art. 85 ust. 1 pkt 3 wskazano, że do zadań Krajowej Rady Komorniczej należy wyrażanie opinii w sprawach zmian przepisów dotyczących egzekucji, dokonywania zabezpieczenia i funkcjonowania komorników. Wydawać by się mogło, że wypowiedanie się przez organ będący reprezentantem komorników sądowych w sprawach dotyczących funkcjonowania organów egzekucyjnych, jest rzeczą normalną i naturalną. Takie też działania podjęła i podejmuje Krajowa Rada Komornicza w związku z kolejną propozycją nowelizacji ustawy o komornikach sądowych i egzekucji – przedstawiała i przedstawia swoje opinie na temat projektu ustawy. Opinia to własny pogląd, mniemanie, przekonanie o czymś. Opinia może być pozytywna, ale może być też negatywna. Ustawodawca nie musi uwzględniać opinii, ale winien jej wysłuchać i wziąć ją pod uwagę przy tworzeniu prawa. Negowanie w mediach prawa samorządu do wypowiedzenia się na temat dotyczący funkcjonowania określonej grupy zawodowej jest rzeczą nową i niespotykaną. Zarzucanie „lobbowania”, wywierania nacisków czy

blokowania prac jest nieusprawiedliwione i krzywdzące. Mamy prawo do własnych poglądów, do wypowiedzania się na temat nas dotyczący!

Czas pokaże, czy ustawodawca zechce wsłuchać się w głosy ekspertów i praktyków, czy też nie bacząc na przedstawiane racje, realizować będzie własną politykę. Póki co, jak śpiewał Wojciech Młynarski: „Róbmy swoje, może to coś da, kto wie?”

W bieżącym numerze proponujemy naszym Czytelnikom szereg ważnych z punktu widzenia praktyki opracowań: o zasadach wykonywania aresztu orzeczonego w postępowaniu egzekucyjnym, o opinii biegłego rzeczoznawcy do spraw szacowania nieruchomości, o zasadach obierania siedziby komornika sądowego. Poza tym niezwykle ciekawe artykuły o komornikach sądowych w Niemczech i Czechach.

Kontynuujemy również relacjonowanie szkoleń komorniczych organizowanych przez poszczególne izby komornicze – tym razem relacja ze szkolenia, jakie odbyło się w dniu 11 grudnia br. w Izbie Komorniczej w Poznaniu. Nadto wywiad z Przewodniczącym Rady tej Izby Markiem Jessą.

Po raz kolejny swoimi refleksjami i niezwykłym doświadczeniem zechciała podzielić się z Czytelnikami „Nowej Currendy” Pani Iwona Karpiuk-Suchocka – była Prezes Krajowej Rady Komorniczej. Warto korzystać z wiedzy takich osób jak najwięcej. Dlatego też szczególnej uwadze polecam artykuł „Dwie strony medalu”, traktujący o początkach samorządności zawodowej komorników sądowych, ale i o obecnej kondycji tego zawodu.

W numerze również przegląd prasy – w części mówiący też o pracach związanych z projektem ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Życzę miłej lektury!